

Bożena Diemjaniuk

Piekło jest zapchane

„Piekło jest zapchane pijakami i księżami” – usłyszałam niedawno mądrość ludową okolic Augustowa.

Nie moja rzecz oceniać, kto jest/będzie w piekle. I wcale nie mam zamiaru pastwić się nad księżmi. W przytoczonej na początku wypowiedzi znalazłam coś niezwykle ważnego: ludzie, wbrew temu, co im niektórzy wciskają, wierzą jeszcze w istnienie piekła.

„Z czego się cieszysz, głupia?” – usłyszę zaraz od kogoś. Ano z tego, że jeśli ludzie w istnienie piekła wierzą, to prawdopodobnie go się boją. A jeśli boją się piekła, to może postarają się żyć tak, by tam nie trafić.

Ja wiem, strach przed piekłem – to nie jest motywacja doskonała. Idealnie by było, gdybyśmy w każdej sytuacji nie czynili zła ze względu na miłość do Pana Boga. Jednak czasem wystarczy chyba ten strach.

Pewnie w tym momencie ktoś mi zarzuci, że takim gadaniem napędzam klientów właścicielom gabinetów psychiatrycznych. Otóż nie. Jeśli już gdzieś pędzę, to do spowiedzi. Amen.